

Kalejdoskop

Ewelina Lisowska

Nieuchronnie tracę coś
Jakaś część, błysk i moc
Zbieram siły, łapię wiatr
Bez wahania wciskam start

Mam do celu długi most
Przejdę po nim paląc go
Nie odwracam głowy już
Tam pozostał tylko kurz

Naprawiam się każdego dnia
Próbuję wstać, do końca walczę
Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach tonie świat
Uwolnię światło, które czas mi zabrał, jak traciłam wiarę
Zaczynam od nowa, cały kalejdoskop w sobie mam

W zapomnienie wrzucam dni
Jakby nikt mi nie dał ich
Tak jest lepiej, wolę iść
Znów do przodu, zacząć żyć
Nie zatrzyma mnie już nic
Nie chcę wracać do tych chwil
To za dużo, brak mi sił
Na ten beznadziejny mit

Naprawiam się każdego dnia
Próbuję wstać, do końca walczę
Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach tonie świat
Uwolnię światło, które czas mi zabrał, jak traciłam wiarę
Zaczynam od nowa, cały kalejdoskop w sobie mam

Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach
Cały kalejdoskop w sobie mam
Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach
Cały kalejdoskop w sobie mam

Kalejdoskop
Mam w sobie kalejdoskop
Kalejdoskop
Mam w sobie kalejdoskop

Naprawiam się każdego dnia
Próbuję wstać, do końca walczę
Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach tonie świat
Uwolnię światło, które czas mi zabrał, jak traciłam wiarę
Zaczynam od nowa, cały kalejdoskop w sobie mam

Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach
Cały kalejdoskop w sobie mam
Zaczynam od nowa, we wszystkich kolorach
Cały kalejdoskop w sobie mam